

Dni Ozimka '2011

## Honorowe tytuły dla zasłużonych



Uroczysta sesja Rady Miejskiej, zwołana 25 czerwca o godzinie 10.00 w Domu Kultury, zainaugurowała obchody Dni Ozimka'2011. Radni i zaproszeni goście przeszli z orkiestrą przez Ozimek, po czym odbyła się uroczystość nadania tytułów „Honorowy Obywatel Gminy Ozimek” i „Zasłużony dla Gminy Ozimek”. Uchwały o nadaniu tytułów odczytał przewodniczący Rady Miejskiej Joachim Wiesbach, a liczne zasługi wyróżnionych przedstawił burmistrz Marek Korniak.

Tytuł „Honorowy Obywatel Gminy Ozimek” i symboliczny klucz do bram miasta otrzymał **Piotr Lichota** – prezes Stowarzyszenia „Delta” w Bałtowie, inicjator utworzenia JuraParku w Krasiejowie oraz **Andrzej Sobczak** – burmistrz Ozimka w latach 1991-2002, a tytułami „Zasłużony dla Gminy Ozimek” zostali uhonorowani: **Paweł Konop** – były, wieloletni radca prawny Urzędu Gminy i Miasta oraz **Józef Tomasz Juros** – były przewodniczący Rady Miejskiej, dyrektor generalny EMC Instytutu Medycznego S.A., pre-

zes Stowarzyszenia Dolina Małej Panwi. Obecni na sesji Piotr Lichota i Paweł Konop dokonali wpisów do Księgi Pamiątkowej, a zastępca burmistrza **Zbigniew Kowalczyk** wraz z wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej **Barbarą Starzycką** przecięli wstęgi na zdjęciach laureatów, które zawisną w sali narad Urzędu Gminy i Miasta.

Z powodu nieobecności na czerwcowej sesji, zarówno Andrzej Sobczak jak i Józef Tomasz Juros, otrzymają przyznane wyróżnienia we wrześniu.

## Festyn na Wyspie Rehdanz'a

Ozimski Park Hutnika wrócił do historycznej nazwy Wyspa Rehdanz'a, nadanej na cześć założyciela huty, powstałej w 1754 r. nad rzeką Mała Panew, a wraz z nią hutniczej osady, będącej załóżkiem dzisiejszego Ozimka. Otwarcia parku po remoncie, przeprowadzonym kosztem półtora miliona złotych, dokonał 25 czerwca burmistrz Ozimka Marek Korniak, życząc, aby wyspa znów służyła wszystkim mieszkańcom gminy, będąc miejscem wspólnych spotkań i imprez.

W ramach programu artystycznego Dni Ozimka, w sobotę na scenie prezentowały się zespoły taneczne Gminnego Ośrodka Kultury w Tarnowie Opolskim, Zespół Tańca Współczesnego „Chorus” oraz zespoły mażoretkowe i wokaliści studia „Nonet” działającego przy ozimskim Domu Kultury. Wieczorem odbył się koncert gwiazdy – zespołu muzycznego VOX oraz zabawa taneczna z udziałem zagranicznej formacji „International Mu-

sic Band”. W niedzielę 26 czerwca po południu na wyspie koncertowała Ozimska Orkiestra Dęta pod batutą **Zygmunta Antosika**. Po niej wielkie przeboje Roya Orbisona i nie tylko przypominał zespół „Roy Orbison Revival Band”. Wieczorem uczestników festynu bawił kabaret „Koń Polski”, a na zakończenie odbył się koncert megagwiazdy tegorocznych Dni Ozimka – Urszuli z zespołem.

(jad)

Fotoreportaże z Dni Ozimka na stronach: 17 oraz 20-21.



## Konsultacje społeczne - dwujęzyczne nazwy

# Większość na „nie”

W gminie Ozimek odbyły się konsultacje społeczne w sprawie wprowadzenia dodatkowych nazw miejscowości w języku niemieckim. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 28 marca oraz Zarządzeniem Burmistrza Ozimka nr z 17 maja 2011 r., we wszystkich sołectwach oraz w mieście Ozimka przeprowadzono zebrania poświęcone temu tematowi.

Na zebraniach organizowanych w pierwszym terminie obowiązywał wymóg minimum 20-procentowej frekwencji uprawnionych do głosowania mieszkańców. Został on spełniony tylko w Mnichusie, gdzie zebranie odbyło się 7 czerwca. W pozostałych so-

łectwach i osiedlach Ozimka konsultacje przeprowadzono w drugim terminie – od 13 do 27 czerwca, a w głosowaniu uczestniczyli obecni na zebraniach mieszkańcy. Przebiegowi części zebrań konsultacyjnych przyglądała się również nasza redakcja

### Osiedle nr 1:

## Nawet poseł nie przekonał

13 czerwca na Osiedlu nr 1 w Ozimku w zebraniu wzięło udział 65 osób, które w tajnym głosowaniu wyraziły swoją opinię na temat wprowadzenia dodatkowej nazwy Ozimka – Malapane. Przeciw opowiedziało się 61, a za –4 osoby.

Wynik głosowania odzwierciedla wcześniejszą, chwilami burzliwą dyskusję, w której mocno akcentowano brak potrzeby wprowadzania drugiej nazwy, powodującej niepotrzebne koszty, wzbudzającej wątpliwości i prowadzącej do podziałów wśród mieszkańców, którzy potrafią ze sobą zgodnie współżyć bez podwójnych tablic. Do swoich racji nie przekonał obecnych poseł Ryszard Galla – wiceprzewodniczący sejmowej Komisji

Mniejszości Narodowych i Etnicznych, który tłumaczył, że wszystkie mniejszości narodowe mają jednakowe prawa zagwarantowane przez państwo polskie, a wśród nich – prawo do nauki ojczystego języka oraz używania nazw miejscowości. W środowiskach, gdzie mniejszości narodowe stanowią mniej niż 20 procent, konsultacje są po to, aby mieszkańcy wypowiedzieli się czy są za, czy przeciw podwójnemu nazewnictwu.

### Szczedrzyk:

## Konsultacja, nie agitacja

W gorącej atmosferze przebiegało zebranie w Szczedrzyku, zwołane w drugim terminie na dzień 17 czerwca. Zmobilizowali się zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy podwójnego nazewnictwa wsi Szczedrzyk – Szczedzik.

Dla przekonania niezdecydowanych, mniejszość niemiecka rozdała ulotki, przygotowała prezentację multimedialną oraz zaprosiła przedstawiciela Zarządu TSKN Herberta Czaję. Agitacja okazała się zbyteczna, bo każdy uczestnik zebrania przyszedł na nie z już wyrobionym stanowiskiem i obie strony zażądały przystąpienia do głosowania, które odbyło się po proceduralnych „przepychan-

kach” związanych z powołaniem komisji skrutacyjnej. Ostatecznie sporządzono listę obecnych – uprawnionych do głosowania mieszkańców Szczedrzyka, imiennie wręczono karty do głosowania i obliczono jego wyniki. Na 111 wydanych kart do głosowania, 56 osób opowiedziało się za podwójnym nazewnictwem, a 50 było przeciw. Były również 3 głosy wstrzymujące oraz 2 nieważne.

## Grodziec i Biestrzynnik przeciw

21 czerwca zebrania konsultacyjne (zwołane w drugim terminie) odbyły się w Grodźcu i Biestrzynie. Na obu mieszkańcy zagłosowali przeciwko dwujęzycznemu nazwom swoich wsi.

Na zebraniu w Grodźcu głosowało 165 mieszkańców i tyłuż sprzeciwiło się proponowanej nazwie Friedrichsgrätz. W Biestrzynie na zebraniu konsultacyjne przyszedł 24 osoby. W tajnym głosowaniu 11 opowiedziało się za wnioskowaną nazwą Biestrzynnik, a 13 było przeciwnych. W odbytej już po zebraniu dyskusji propo-

nowano nazwę Ringwalde, którą Biestrzynnik nosił do 1945 r., jednak nie była ona przedmiotem obecnej konsultacji. Jej zwolennicy rozważają możliwość zwołania zebrania wiejskiego, w celu podjęcia uchwały proponującej ustalenie niemieckojęzycznej nazwy Ringwalde i przeprowadzenie ponownych konsultacji.

## Zbiornicze wyniki konsultacji – materiał z UGiM.

Nazwa miejscowości/osiedla	Liczba uprawnionych	Liczba uczestników konsultacji I termin	Liczba uczestników konsultacji II termin	Kart wydanych	Głosy "Za"	Głosy "Przeciw"	Głosy "wstrzymuj ce"	Głosy nieważne	% iloc uczestników
Antoniów	1015	15	44	44	22	22	0	0	4,33
Biestrzynnik	609	15	24	24	11	13	0	0	3,94
Chobie	270	10	4	4	4	0	0	0	1,48
Dylaki	1051	9	60	60	25	32	3	0	5,71
Grodziec	1119	84	169	165	0	165	0	0	15,10
Jedlice	123	10	17	17	1	15	1	0	13,82
Krasiejów	1747	19	49	49	43	6	0	0	2,80
Krzyowa Dolina	633	16	23	23	19	3	0	0	3,63
Mnichus	121	25		25	20	0	5	0	20,66
Nowa Schodnia	216	1	6	6	3	3	0	0	2,78
Pustków	391	14	55	55	39	15	1	0	14,07
Schodnia	714	12	36	36	32	4	0	0	5,04
Szczedrzyk	1239	37	116	111	56	50	3	2	9,36
Ozimek 1	1373	35	65	65	4	61	0	0	4,73
Ozimek 2	2604	25	162	156	7	146	2	1	6,22
Ozimek 3	579	5	16	16	7	9	0	0	2,76
Ozimek 4	2195	71	178	177	1	176	0	0	8,11
Ozimek 5	1048	29	71	71	0	71	0	0	6,77
<b>Razem</b>	<b>17047</b>	<b>432</b>	<b>1095</b>	<b>1104</b>	<b>294</b>	<b>791</b>	<b>15</b>	<b>3</b>	<b>6,42</b>

## W Ozimku nie chcą Malapane

Druga tura konsultacji społecznych w sprawie ustalenia w gminie Ozimek drugich nazw miejscowości w języku niemieckim zakończyła się 27 czerwca zebraniem mieszkańców Osiedla nr 5, gdzie na 71 wydanych kart do głosowania, 71 osób opowiedziało się przeciwko proponowanej nazwie Malapane, tym samym sprzeciwiając się podwójnemu nazewnictwu Ozimka.

Po wakacyjnej przerwie wyniki konsultacji analizować będzie Rada Miejska, która podejmie w tej sprawie stosowne uchwały. Poniżej przed-

stawiamy zbiorcze zestawienie wyników konsultacji społecznych na terenie gminy Ozimek.

(jad)



Zebranie konsultacyjne na Osiedlu nr 5.

## Dwieście lat!

30 czerwca w Urzędzie Stanu Cywilnego kolejni nestorzy z naszej gminy obchodzili urodziny.

I tak 85. rocznicę urodzin świętowały **Anna Gola** oraz **Irena Stonoga** (obie solenizantki z Ozimka). Pani Irenie towarzyszyła synowa **Gabriela**. Natomiast 80. urodziny świętowali panowie **Leopold Tarkowski** i **Jan Wiśniewski** (obaj z Ozimka) oraz pani **Hildegarda Głównka**, która przyjechała z wnuczką **Darią** i córką **Małgorzatą**.

W swoich domach gratulacje odebrały mieszkanki Ozimka: **Stefania Dronia** i **Gertruda Gola** – obie ukończyły 85 lat.



*Anna Gola.*

WIT



*Leopold Tarkowski.*



*Jan Wiśniewski.*



*Irena Stonoga z synową Gabriela.*



*Hildegarda Głównka z wnuczką Darią i córką Małgorzatą.*

## Świątynie Dolnego Śląska

# Pielgrzymka emerytów

Krzeszów, Świdnica, Henryków, to miejscowości do których Klub Emerytów i Rencistów zorganizował w dniu 7 lipca pielgrzymkę do przepięknych kościołów.

Krzeszowska Bazylika Matki Bożej Łaskawej, to europejska perła baroku – tak nazywają ją znawcy kultury i architektury. Jest jedną z najpiękniejszych w Europie świątyn barokowych. Bogactwo malarstwa zapiera dech w piersiach. A Mauzoleum Piastów Śląskich, to jedna z najpiękniejszych budowli tego typu. W kaplicę Piastów Świdnicko-Jaworskich – fundatorów Krzeszowa, znajdując się dwa sarkofagi: księcia Bolka I i księcia Bolka II. Obok bazyliki znajduje się kościół św. Józefa. Bogactwem tych świątyn są polichromie śląskiego Rembrandta – Michała Willmana.

O godzinie 12.00 uczestniczymy w mszy świętej, odprawionej w koncelebrze z ks. **Kałą** z Kotorza Wielkiego, którego mieszkańcy również przybyli z pielgrzymką do Krzeszowa. Stamtąd udajemy się do Świdnicy – do ewangelickiego Kościoła Pokoju. Na mocy Pokoju Wersalskiego, kończącego wojnę trzydziestoletnią (1618-1648) cesarz Ferdynand III został zobowiązany do wyrażenia zgody na budowę przez ewangelików w księstwach dziedzicznych: Jaworze, Głogowie i Świdnicy, trzech tzw. kościołów pokoju. Czas nas ponagla, więc udajemy się do opactwa cystersów – Henrykowa. Pierwszych cystersów z Pforty w Turynii sprowadził na Śląsk książę Bolesław Wysoki w 1175 r. Już sama nazwa Henrykowa zdradza jego powiązania z książętami śląskimi Henrykiem I Brodatym i jego synem Henrykiem II Pobożnym. Henrykowski kościół Wniebowzięcia NMP i św. Jana Chrzciciela



la jest najstarszą zachowaną budowlą cysterską na Śląsku. Zespół klasztorny, ze względu na swe unikalne walory architektury i sztuki oraz bogatą historię, należy dzisiaj do znaczących atrakcji turystycznych Dolnego Śląska. Wiele ciekawych informacji przekazał nam przeor henrykowski o. Czesław Kopacz. Do unikatów tego kościoła należą barokowe stalle z 1576 r., tworzące wraz z ołtarzem głównym kompozycyjną całość, wykonane z drewna lipowego z bardzo bogatą ornamentyką, jak również monstrancja w kształcie drzewa Jessego z 1671 r.

Była to bardzo udana pielgrzymka do najpiękniejszych kościołów na Dolnym Śląsku. Jej uczestnicy dziękują pani Krystynie Koźlik za zorganizowanie wyjazdu.

*Jan Niestony*



Reaktywujemy dawne tradycje

# Trzeci Piknik Strzelecki

18 czerwca w gospodarstwie agroturystyczny państwa Drzymalów „Stary Młyn”, członkowie i sympatycy Stowarzyszenia Dolina Małej Panwi wzięli udział w tradycyjnym już, Trzecim Pikniku Strzeleckim. Reaktywowana w 2009 roku tradycja Towarzystwa Strzeleckiego z Ozimka sięga korzeniami początków XIX wieku.



Z takiej broni strzelaliśmy.

Ozimeckie Towarzystwo Strzeleckie (Malapaner Schützengilde) zostało utworzone w 1835 roku. Pierwszym królem strzelców został wyższy inspektor hutniczy **Helmkampf**. Corocznie najlepszy strzelec, wybierany królem, miał prawo zawieszenia na okolicznościowym łańcuchu Towarzystwa swojego medalu i noszenia tego atrybutu przez następny rok przy okazji uroczystości i świąt. Łańcuch ten, wykonany ze srebra, przetrwał w dobrym stanie do okresu międzywojennego. Potem niestety zaginął. Jego resztki odnaleziono po latach, ale zachowały się jedynie niektóre medaliony. Kilka z nich ma szczególną wartość, bo widnieją na nich nazwiska znane uczestnikom wy-

kładów naszego Stowarzyszenia, jak: **Krigan, Moritz, czy Wachler**.

Jak co roku dla przeprowadzenia strzeleckiej rywalizacji przygotowano specjalną tarczę, której treść związana była z najważniejszym (naszym zdaniem) tegorocznym wydarzeniem, a mianowicie otwarciem po remoncie żelaznego mostu wiszącego. Strzelano jak zwykle z repliki pruskiego muszkietu model 1809 (Neupressisches Gewehr M 1809) produkowanego w pierwszej połowie XIX wieku najpierw w naszej hucie, a potem w specjalnie utworzonej w miejscu zakładu hutniczego wytwórni karabinów w Krasiejowie.

Już w roku 1809 wybudowano na terenie Królewskiej Pruskiej



Rywalizacja strzelecka była zacięta..



Huty Malapane w Ozimku zakład, najpierw naprawy, a w krótkim czasie także produkcji elementów potrzebnych do produkcji karabinów. Pomieszczenia dla tego nowego zakładu zlokalizowano na lewym brzegu rzeki obok wiertarni, na wysokości zapory. Produkowano w nim zamki, lufy karabinowe, bagnety i stemple do ładowania. Na początku XIX wieku pruski generał i konstruktor **Gerhard von Scharnhorst**, zmodyfikował francuski muszkiet model 1777 kalibru 17,5 mm, zmienił w 1803 roku do kalibru 18,57 mm. Tak powstał pruski muszkiet nazwany „Neupressisches Gewehr” model 1809, w skrócie M 1809. Produkowano go w wytwórniach Potsdam-Spandau i Neisse-Malapane oraz prywatnej wytwórni w Gdańsku. Do 1838 roku wyprodukowano łącznie 51 000 sztuk tych karabinów. Do roku 1826 karabiny wyposażane były w dość zawodny zamek skałkowy. Od tego roku wprowadzono do produkcji o wiele skuteczniejsze zamki kapiszonowe. Stopniowo

do armii pruskiej przede wszystkim w twierdzach: Brzegu, Nysy, Świdnicy i Legnicy. W roku 1815 produkcję karabinów przeniesiono do przebudowanego zakładu w Krasiejowie. Po zakończeniu wojny z Napoleonem wzrosły wymagania jakościowe armii, dlatego produkcja stała się nieopłacalna i w roku 1821 przekazano ten zakład w całkowity zarząd wojsku. Zakład w Krasiejowie wytwarzał karabiny jeszcze do roku 1851. Wystawiony następnie na sprzedaż, został wyceniony na 35000 talarów ze względu na dobrą lokalizację i siłę kół wodnych ocenianych na 60 koni. Kupił go w końcu w roku 1860 z kwotą 30000 talarów młynarz Adametz (Adamiec) z Koźła. Nowy właściciel w krótkim czasie wybudował nowy tak zwany amerykański młyn, napędzany nurtem rzeki. Młyn z czasem przeszedł w ręce rodziny Buhl.

Uczestnicy tegorocznej rywalizacji strzeleckiej najpierw zmagali się z dość skomplikowanym ładowaniem tej czarnoprowchowej, od-



Celność strzałów widać było na ciekawie wykonanej tarczy.

też przerabiano wcześniej wyprodukowane egzemplarze, wyposażając je w nowy typ zamka. Przeróbka nie była skomplikowana. Polegała na wymianie kurka oraz zamianie łoża prochowego na kapiszonowe. Model ten z kolejnymi niewielkimi zmianami wprowadzonymi w 1836 roku, produkowano do 1839 roku.

Od marca 1809 do sierpnia 1814 roku, a więc w okresie około 5 lat, wyprodukowano w Pruskiej Królewskiej Hucie Malapane w Ozimku łącznie: 15908 muszkietów, kilkaset karabinów różnego kalibru i ponad 3000 pistoletów. Wytworzone metalowe elementy broni wysyłano do twierdzy w Nysie, gdzie wykonywano elementy drewniane i montowano gotowe karabiny. Broń trafiała

przodowej broni. Potem w obłokach dymu, huku wystrzału, zapachu palonego prochu i ognia zięjącego z lufy rozstrzygano tegoroczne zawody. Zwycięzcą został sympatyk Stowarzyszenia, pan **Stanisław Wrzesień**. Podziurawiona kulami tarcza strzelecka trafi do zbiorów Stowarzyszenia i mamy nadzieję w przyszłości będzie mogła być eksponowana. Potem do późnej nocy, przy śląskich „kołoczach” i grillu wszyscy świętowali wyłonienie tegorocznego „króla strzeleckiego”. Broń trafiła do lamusa i będzie czekała do kolejnego, przyszłorocznego Pikniku Strzeleckiego.

## \* Co się wydarzyło w Grodźcu \* Co się wydarzyło w Grodźcu \* Co się wydarzyło w Grodźcu \*

### Na początek festynowego lata

# Kresowe wesele

„Dni Grodźca” tradycyjnie rozpoczęły cykl letnich festynów w gminie Ozimek. Zorganizowane przez sołtysa i Radę Sołecką oraz Stowarzyszenie „Nasz Grodziec”, odbyły się w dniach 11-12 czerwca na boisku przy Szkole Podstawowej. W sobotę na scenie pod namiotem koncertował zespół NoName i Monika Stawczyk oraz wystąpił zespół tańca orientalnego „Kaszmir”. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna z zespołem Holidays.

Wydarzeniem niedzielnego popołudnia była inscenizacja kresowego wesela, rozpoczęta o godzinie 14.30 przejazdem przez wieś orszaku weselnego. Bryczka z parą młodą i dwa przystrojone wozy, którymi jechali goście weselni, przejechały przez cały Grodziec. Podczas przejazdu drużki i drużbowie zapraszali mieszkańców Grodźca na wesele, wyprawiane w namiocie na boisku szkolnym. Przybyło na nie wielu gości. W wypełnionym do ostatniego miejsca namiocie zaprezentowano półtoragodzinne widowisko – inscenizację wesela w Bitce Szlacheckiej, w którym wzięli udział aktorzy-amatorzy z Grodźca oraz zespołu ludowe „Grodziec” i „Jutrzenka”, prezentujące weselne przyspiewki z kresów wschodnich. Nie zabrakło również tradycyjnych, kresowych potraw weselnych, którymi raczyli się weselnicy i częstowali zebraną publiczność.

Wyśmienita pogoda i liczny udział mieszkańców Grodźca oraz okolic pozwalają zaliczyć festyn do udanych. Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które pomogły w organizacji imprezy, a także sponsorom: Urzędowi Gminy i Miasta w Ozimku, Bankowi Spółdzielczemu w Leśnicy, hurtowni Nici z Opoła, firmie EdGum z Ozimka, sklepowi Arkadia z Ozimka, Barbarze i Józefowi Marciniakom oraz Janowi Partyce.

Wymieniona pogoda i liczny udział mieszkańców Grodźca oraz okolic pozwalają zaliczyć festyn do udanych. Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które pomogły w organizacji imprezy, a także sponsorom: Urzędowi Gminy i Miasta w Ozimku, Bankowi Spółdzielczemu w Leśnicy, hurtowni Nici z Opoła, firmie EdGum z Ozimka, sklepowi Arkadia z Ozimka, Barbarze i Józefowi Marciniakom oraz Janowi Partyce.

Wymieniona pogoda i liczny udział mieszkańców Grodźca oraz okolic pozwalają zaliczyć festyn do udanych. Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które pomogły w organizacji imprezy, a także sponsorom: Urzędowi Gminy i Miasta w Ozimku, Bankowi Spółdzielczemu w Leśnicy, hurtowni Nici z Opoła, firmie EdGum z Ozimka, sklepowi Arkadia z Ozimka, Barbarze i Józefowi Marciniakom oraz Janowi Partyce.

(jad)

*„Tam nad Wisłą, w dolinie siedziała dziewczyna  
Była piękna jak różany kwiat  
Maki i róże zbierała sobie  
Wiła wianki i wrzucała je do falującej wody  
Wiła wianki i wrzucała je do wody „*

Stowarzyszenie Nasz Grodziec wspólnie z sołtysem i Radą Sołecką zorganizowało 23 czerwca w Grodźcu Noc Świętojańską. W imprezie wzięło udział ponad sto osób.

Było ognisko, kiełbaski pieczone na grillu i dużo radosnych śpiewów. Śpiewy odbywały się przy akompaniamencie muzyki. Dwa akordeony, skrzypce, gitara, bęben i nawet harmonijka ustna - taka kapela przygrywała zebranym. Głównym punktem programu było oczywiście puszczenie wianków. Panny (i nie tylko one) podchodziły do wody i

puszczały zrobione przez siebie wianki. Tym razem nie znalazł się żaden śmieć, który chciałby wyłowić upatrzone przez siebie wianki. Po puszczeniu wianków na wodę w dalszym ciągu śpiewano i bawiono się. Spotkanie trwało do późnych godzin nocnych.”

K.K.



Kresowe wesele.



Taniec orientalny w wykonaniu zespołu „Kaszmir”.



Występ zespołu „NoName”.

**\* Co się wydarzyło w Krasiejowie \* Co się wydarzyło w Krasiejowie \* Co się wydarzyło w Krasiejowie \***  
**Wielki letni festyn**

**Z dinozaurem w tle**

Letni festyn w Krasiejowie „z dinozaurem w tle” odbył się w dniach 9-10 lipca i przyniósł mieszkańcom oraz przybyłym do Krasiejowa gościom dwa dni udanej zabawy przy pięknej, słonecznej pogodzie. Jak co roku, festyn zorganizowano w okresie odpustu w parafii p.w. św. Małgorzaty w Krasiejowie, obchodzonego uroczystość w niedzielę 10 lipca.

W sobotę po południu na boisku odbywały się imprezy dla dzieci (karaoke, konkursy z nagrodami), a dorosłych zaproszono wieczorem na zabawę taneczną przy muzyce zespołu **Red Angel**. W niedzielę o godzinie 11.00 w kościele parafialnym w Krasiejowie została odprawiona uroczysta msza święta odpustowa, a od godziny 15.00 kontynuowano festyn w ustawionym na boisku namiocie oraz wokół niego. Gry i zabawy dla dzieci oraz biesiada rodzinna wypełniły trzy pierwsze godziny imprezy. O 18.00 rozpoczął się koncert gwiazdy wieczoru – **Bernadety Kowalskiej** z Radia Piekary, któ-

ra bawiła publiczność do czasu rozpoczęcia zabawy tanecznej, tym razem przy akompaniamencie zespołu **Michał Nowak Band**. Zabawa trwała do późnej nocy. Nie brakowało też innych atrakcji – wesołego miasteczka, stoisk ze słodyczkami, napojami i garmazerką oraz bud odpustowych, które rozłożyły się wzdłuż całej ulicy Spórackiej.

Organizatorami dwudniowego festynu były wspólnie: Stowarzyszenie Miłośników Krasiejowa, Rada Sołecka, OSP, DFK i KS Krasiejów oraz firma „NIKO” Michał Pradela.

(jad)



Letni festyn w Krasiejowie.



**Dzień Ojca i Matki**

Koło DFK Krasiejów zorganizowało w niedzielę 15 maja 2011r. spotkanie z okazji Dnia Matki i Ojca. Po nabożeństwie majowym w języku niemieckim, jego uczestnicy przeszli do Starej Szkoły, gdzie w Sali spotkań Przewodniczący koła DFK Piotr Szubert powitał zebranych oraz gości, składając jednocześnie życzenia Matkom i Ojcom.

Podczas tradycyjnego poczęstunku, w części artystycznej wystąpiły dzieci z krasiejowskiego przedszkola, z programem przygotowanym przez nauczycielkę języka niemieckiego Panią **Gabrielę Korzeniec**, w ramach którego dzieci śpiewały piosenki i recytowały wiersze w języku niemieckim. Czas spotkania umilała oprawa muzyczna **Ro-**

**land Weber**. Życzenia wszystkim Matkom i Ojcom złożył również obecny na spotkaniu przewodniczący Zarządu Gminnego **TSKN Klaus Leschik**. W blisko dwugodzinnym spotkaniu, które szybko upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze wzięło udział około 100 osób.

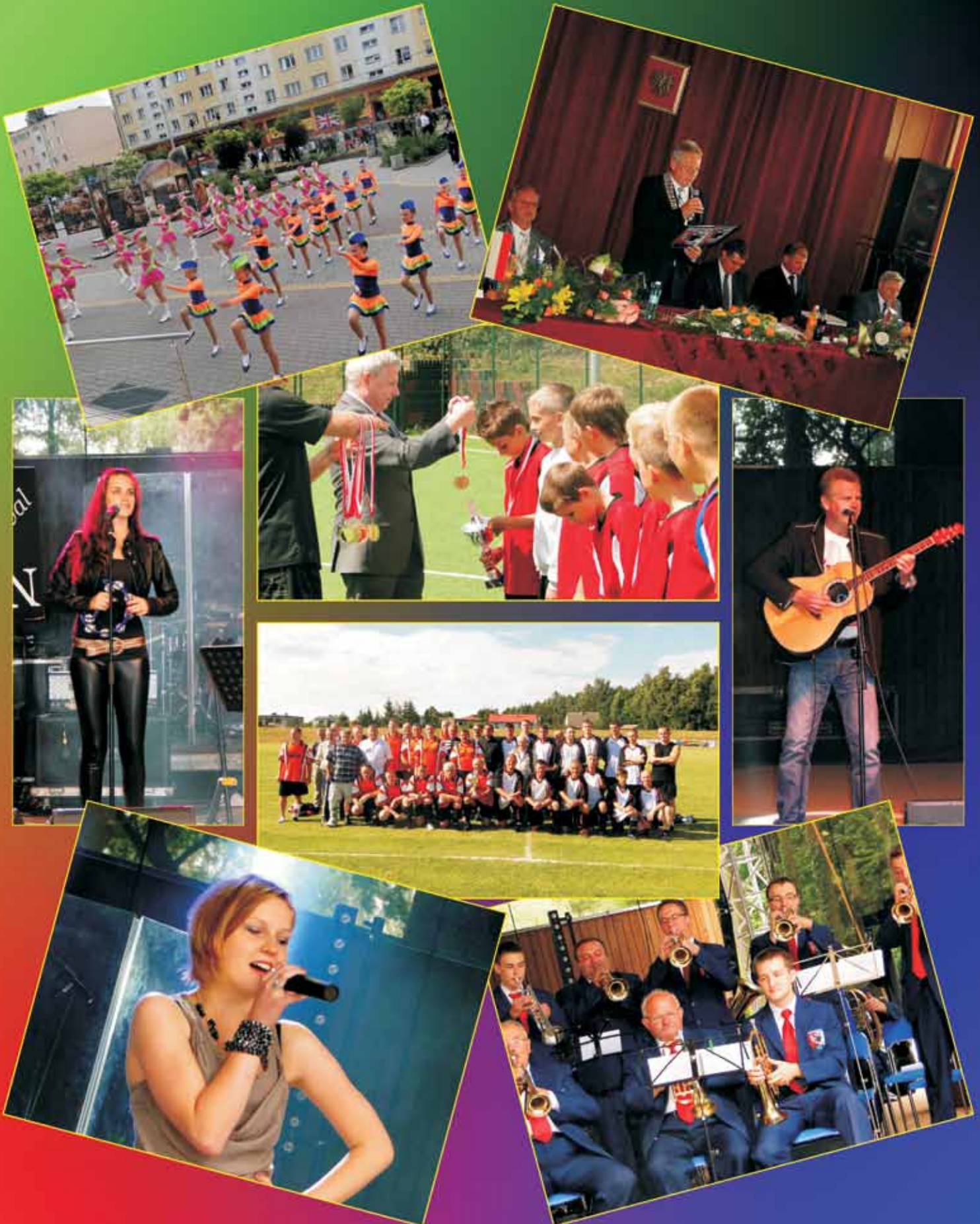
B. M.



Mecz Oldboyów Małapanew - " Reszta świata " w obiektywie Ryszarda Bożyma.



# „DNI OZIMKA '2011” w obiektywie







# „DNI OZIMKA '2011” w obiektywie



## Rośliny piękne, ale trujące

również wywoływać objawy wymiotne, bóle brzucha, a nawet zaburzenia rytmu serca, spadek ciśnienia, czy bezdech.

Inną znaną i **niezwykle ozdobną rośliną o silnie trujących właściwościach jest złotokap**, którego kwiaty i nasiona po zjedzeniu wywołują ślinotok, poszerzenie źrenic, zawroty głowy, aż do halucynacji i porażenia mięśni oddechowych. Z roślin popularnych do grupy trujących trzeba zaliczyć często spotykany również w gminie Ozimek **bukszan zawierający olejki eteryczne, garbniki i alkaloid buksynę, dlatego też, nawet kontakt z sokiem rośliny może wywołać objawy alergiczne**. Dość powszechnie występującą rośliną o niebezpiecznych dla zdrowia właściwościach jest **bluszcz pospolity, którego jagody wywołują ciężką biegunkę, a kontakt z sokiem dermatozę**.

**Wszystkie części** objętego ochroną, ale również możliwego do zakupienia w punktach sprzedaży krzewów i drzew ozdobnych, **wawrzynka wilczełyko są silnie trujące, a jego czerwone owoce, które właśnie o tej porze roku dojrzewają, zaburzają działanie układu pokarmowego, nerwowego i krwionośnego. Za dawkę śmiertelną dla dzieci przyjmuje się 10-12 jagód. Zawartość trucizn w roślinach**

**zmienia się też w czasie ich cyklu rozwojowego**. U niektórych gatunków można spożywać młode pędy, podczas, gdy dorosłe okazy są trujące (lub odwrotnie). Także rośliny słabo trujące mogą spowodować ciężkie zatrucie, a nawet śmierć, gdy zostały spożyte w większych ilościach. Wiele roślin leczniczych jest równocześnie roślinami trującymi - wszystko zależy od dawki i od sposobu użycia. Nawet niektóre rośliny uprawiane dla celów spożywczych są trujące, np. przyprawy, gdy zostaną wykorzystane w niewłaściwy sposób lub w nadmiernych ilościach.

**Wiele jest też roślin trujących wśród zielnych roślin ozdobnych**. Związki zawarte w **konwalii majowej** po zjedzeniu dają objawy wymiotne, zaburzenia widzenia w kolorze żółtym, majaczenie oraz zaburzenia rytmu serca. Efektowna **naparstnica purpurowa** sadzona często w ogródkach, w liściach i nasionach zawiera glikozydy nasercowe szybko wchłaniane do przewodu pokarmowego. Pierwsze objawy zatrucia to dolegliwości żołądkowo-jelitowe, oszołomienie, zmiany widzenia - pierwotnie na fioletowo, a potem na żółto. W przebiegu ciężkich zatruc dochodzi do konwulsji i zatrzymania pracy serca.

**W wielu przypadkach już sama nazwa rośliny wskazuje na**



Trujący wawrzynek wilczełyko.

**jej właściwości np.: szalej jadowity, którego wszystkie części są bardzo trujące, ze względu na zawartość toksyny porażającej centralny układ nerwowy**. Spożycie kilku gramów kłącza powoduje śmierć, co poprzedza ślinotok, pieczenie w jamie ustnej, wymioty i wielokrotne drgawki. Tojad mocny zwany mordownikiem zawiera akonitynę, substancję wywołującą pocenie się, dreszcze, zaburzenia widzenia, porażenie ośrodka oddechowego i zatrzyma-

nie pracy serca. Toksyna wchłaniana jest także przez skórę i uszkodzone błony śluzowe (drobne rany), kontakt ze skórą może zakończyć się rumieniem, zapaleniem skóry i wrzodami.

**W przypadku spożycia trującej rośliny należy wyjąć z ust jej resztki, podać wodę do wypicia i spowodować wymioty, jak najszybciej dowiedzieć się, jaka to roślina i skontaktować się z lekarzem.**

Krzysztof Spałek

## Letnie olejki eteryczne w domowym SPA

kowy niebieską lub olejek bergamotowy - zielonkawą.

Pierwszym, który wyekstrahował czysty olejek eteryczny a następnie opisał metodę destylacji, był **Avicenna, czyli Abu Ali Ibn Sina (980-1037)**, uznawany za największego medyka świata arabskiego. **Opisał on ponad 800 roślin oraz ich lecznicze działanie na ludzki organizm**. W swoich księgach medycznych zawarł szereg technik masażu z zastosowaniem olejków eterycznych. **Grecy i Rzymianie korzystali z esencji zapachowych, gdyż ciało ludzkie stanowiło przedmiot kultu**, bogaci nie szczędzili środków, aby z wykorzystaniem sił natury stać się zdrowszym, silniejszym, piękniejszym i bardziej zmysłowym. Grecki lekarz **Teofrast z Eresos** napisał dzieło pt.: „**Co się tyczy zapachów - o leczniczym działaniu olejków**”, będące podstawą dzisiejszej wiedzy o terapii olejkami eterycznymi. **W średniowiecznej Europie zauważono, że producenci perfum z orientalnych zapachów nie zapadają na panujące ówczesnie choroby zakaźne, zaczęto więc wyko-**

rzystywać antyseptyczne właściwości olejków roślinnych. W latach 20. XX w. francuski chemik **René-Maurice Gattefosse (1881-1950)** zainteresował się leczniczymi właściwościami olejków eterycznych. **Opierzona ręka okładał kompresem z dodatkiem olejku lawendowego**, obserwując pozytywne efekty terapeutyczne, co skłoniło go do badań nad antyseptycznymi, bakteriobójczymi, przeciwwirusowymi i przeciwzapalnymi właściwościami olejków eterycznych. W 1937 r. wprowadził termin aromaterapia, oznaczającą terapię zapachową.

**Obecnie aromaterapia jest jedną z modnych metod lecznictwa uzdrowiskowego**, polegającą na wykorzystaniu naturalnych olejków eterycznych, wprowadzanych do organizmu poprzez drogi oddechowe lub skórę. Opiera się na zastosowaniu leczniczych i terapeutycznych właściwości roślin z wykorzystaniem odpowiadających im olejków eterycznych - poprzez inhalacje, masaż, kąpiele i okłady. W aromaterapii stosuje się około 70 olejków eterycznych, z czego 50 z nich ma

**stosunkowo** dokładnie poznane i zdefiniowane składy i właściwości. Zwykle w olejku dominuje pojedyncza substancja, decydująca o jego właściwościach. Przykładem może być geraniol w olejku różanym, aldehyd cytrynowy w olejku cytrynowym, eugenol w olejku goździkowym, tymol w tymiankowym, czy cytral w cytrynowym. Jednak na cały zapach olejków wpływają też pozostałe składniki.

**Olejki eteryczne w celach profilaktyczno-kosmetycznych można zastosować także w naszym domowym, wakacyjnym SPA. Do inhalacji górnych dróg oddechowych używa się olejku sosnowego i tymiankowego**. Są skuteczne we wspomaganie leczenia infekcji górnych dróg oddechowych (katar, kaszel, przeziębienia, zapalenia zatok, gardła). Aby wdychanie było możliwe, cząstki olejku muszą się znaleźć w powietrzu. Wystarczy do niewielkiej miski wlać około 2,5 szklanki gorącej wody i dodać 5-10 kropli olejku, okryć głowę ręcznikiem i wdychać parę przez około 5-10 minut. **Ciepła kąpiel z dodat-**

**kiem olejku może pomóc, m.in. w wieczornym zmęczeniu po całym dniu, bezsenności, infekcjach dróg oddechowych, bólach mięśniowych i chorobach skóry**. Do wanny z ciepłą wodą dodajemy 5-10 kropli wybranego olejku, np. rumiankowego, lawendowego, eukaliptusowego i dokładnie mieszamy. Kąpiel powinna trwać 10-20 minut. **W przypadku kompresów, do 2-3 szklanki wody dodajemy 2-3 krople wybranego olejku, po czym kompres moczymy w przygotowanym płynie, przykładamy do chorego miejsca**. Kompresy ciepłe stosujemy na artretyzmie, bólach mięśni, nerwobólach, bóle menstruacyjnych i stanach zapalnych skóry, kompresy zimne na bóle głowy, zmęczone oczy i siniaki.

Zamiast domowych zabiegów z gotowymi olejkami eterycznymi polecam inhalacje, kąpiele oraz kompresy z własnoręcznie zebranych, podczas wakacyjnych wędrówek po naszych gminnych, malowniczych zakątkach, igieł sosny, świerka oraz płatków róż i innych letnich kwiatów.

Krzysztof Spałek

# Klub, czyli historia piłki nożnej w Ozimku

W tym roku obchodzimy jubileusz 65-lecia istnienia Małejpanwi Ozimek. Pragnę przedstawić historię sekcji piłki nożnej, na przestrzeni tychże lat.



Proporzcyk HKS Małapanew.

26 maja 1946 roku działacze sportowi Huty Małapanew w Ozimku założyli Robotniczy Klub Sportowy. Na czele zarządu stanął **Rudolf Gorys**. Jako pierwsza została powołana do życia sekcja piłki nożnej, ponieważ do kopania futbolówki garnęto się najwięcej młodzieży.

Pierwszy oficjalny mecz ozimscy piłkarze rozegrali w czerwcu 1946 roku, wygrywając w Zawadzkiem z tamtejszą Stalą 3:2, w rewanżu RKS zwyciężył 5:0. Rok później przeprowadzono pierwsze, oficjalne, wybory do klubowych władz. Funkcje prezesa powierzono **Pawłowi Gałęzce**, wiceprezesa **Rudolf Gorys** a sekretarzem **Konrad Skowronek**. Chcąc osiągnąć lepsze wyniki postanowiono zatrudnić pierwszego trenera. Opiekę nad piłkarzami objął **Jan Dębicki**. Od tego momentu zespół zaczął liczyć się w rywalizacji, by w roku 1954 awansować (pod wodzą trenera **Władysława Żabickiego**) do wrocławsko-opolskiej ligi międzywojewódzkiej. Drużynę Stali Ozimek, bo pod taką nazwą występowałi wówczas futboliści, tworzyli: **Lebioda, Szklorz, Hagen, Czech, Jokiel, Ryzler, Kurtyniok, Brejza, Weber, Bul, Świercz, Frasek, Bielucha, Orlik, Ulman, Walus, Roj, Horzinek, Mrazek, Walszek, Słowik**. Niestety młoda jednostka musiała zapłacić za brak doświadczenia i zajmując przedostatnie miejsce - spadła do niższej klasy. Najskuteczniejszym snajperem zespołu był **Jan Frasek**. Swoje pierwsze kroki zaczął stawiać młody obrońca **Henryk Brejza**, późniejszy wielokrotny piłkarz Odry Opole i Reprezentacji Polski.

Zdegradowana do A-klasy (wówczas odpowiednik dzisiejszej ligi okręgowej) Stal ponownie awansowała do „międzywojewódzkiej”. Zajęła w niej II miejsce i stoczyła zwyciężającą boję o awans do II ligi z ekipą z woj. dolnośląskiego - Bielawianką Bielawa. W Ozimku wygrała Stal 1:0, w Bielawie 1:0 triumfowali gospodarze. W decy-

dującym, trzecim, meczu w takim samym stosunku triumfowali piłkarze Stali. Niestety ich radość była przedwczesna, gdyż liga międzywojewódzka została rozwiązana, a w jej miejsce powstały ligi okręgowe. Małapanew (kolejna zmiana nazwy) występowała w opolskiej „okręgowce” w latach 1956-1957. Zespół tworzyli m.in.: **Kowalski, Brejza, Szklorz, Kurtyniok, Brandt, Cornik, Frasek, Głogowski, Weber, Rybi**. Rok 1957 okazał się niepomysłny, gdyż spadli do A-klasy. Z drużyny odeszli wówczas do Odry Opole **Henryk Brejza** i **Jan Frasek**.

Do ligi wojewódzkiej hutniczy zespół awansował ponownie w 1958 roku i grał w niej do 1961. Nowymi twarzami w drużynie byli **Syga, Hurek, Pytel, Rudolf, Gola, Brzezina, Kaltenbach, Mycak, Bąk, Wilczek**. Piłkarzy trenował były piłkarz Odry Opole **Bolesław Skronkiewicz**. Potem nastąpił dwuletni „rozwód” Małejpanwi z ligą okręgową do której drużyna awansowała ponownie w roku 1965, kiedy to szkoleniową opiekę nad zespołem objął znany trener **Marian Szymczyk**. Zagrożona po I rundzie spadkiem do B-klasy, Małapanew w II rundzie nie doznała żadnej porażki i ostatecznie zajęła III pozycję. Zaczęła procentować praca z młodzieżą. W początkach lat 70 kadry tworzyli: **Szczańczyk, Gryc - Czerwiński, Gola, Rychlik, Grzegorzczak, Blakiewicz, Dziakowski, Gutkowski, Szyngiel, Wiesiołek, Pasoń, Świercz, Kusaj, Moj, Ciasto, Krzyżanowski, Elżanowski, P. Kokot, J. Kokot, Rudolf, Frasek** (powrót z Odry Opole). W tym składzie HKS Małapanew pod wodzą **Henryka Brejzy** w sezonie 1971-1972, po 18 latach przerwy awansowała ponownie do III ligi. Kierownikiem sekcji był **Franciszek Walus** a kierownikiem drużyny **Stanisław Hajto**.

Wielkie dni ozimska piłka nożna przeżywała w 1975 roku. Po zwycięskim zakończeniu rozgrywek ligi okręgowej sezonu 1974/1975 hutnicy przystąpili do eliminacji o awans do II ligi. Rywalami byli: CKS Czeladź, Polonia Poznań i Odra Wrocław. Małapanew spięła się znakomicie, uzyskując następujące wyniki: 1:1 i 6:2 z CKS-em Czeladź, 6:1, i 2:1 z Polonią Poznań oraz 2:1 i 2:1 z Odrą Wrocław.

#### TABELA:

1. Małapanew Ozimek	6	11	19-7
2. Odra Wrocław	6	7	14-8
3. CKS Czeladź	6	4	10-17
4. Polonia Poznań	6	2	6-17

Prezesem klubu był **Jerzy Wieszołek**, kierownikiem sekcji **Jan Spychaj** a kierownikiem drużyny - **Józef Wąs**. Pierwszy mecz w II lidze hutnicy rozegrali 09.08.1975 r. ze Starem Starachowice. Małapanew wygrała 1:0 a



Historyczne zdjęcia drużyny.

złotą bramkę zdobył **Józef Borzęcki**. W tym historycznym spotkaniu Małapanew grała w składzie: **Gryc - Rychlik, Adamiec, Dziakowski, Moj, Czmiel, Tkaczyk, Kokot, Borzęcki, Wajda**. Trenerem był **Henryk Brejza** przed laty czolowy zawodnik drużyny a w skład kadry wchodził dodatkowo: **Mysona (bramkarz), Włodarski, Sadowski, Czerwiński, Jasinski, Kałwak, Pytel, Smyk, Gutkowski, Szpitalewski**. W kolejnych meczach beniaminek spisywał się równie dobrze i pierwszą rundę zakończył na wysokim III miejscu. Czołówka wyglądała wtedy tak:

1. Odra Opole	15	24	26-8
2. Piast Gliwice	15	19	16-8
3. Małapanew Ozimek	15	19	13-16

Małapanew nie spuszczała z tonu również w następnych latach zapisując na swym koncie m.in. rekordowe zwycięstwo 7:1 z Unią Tarnów, w sezonie 1976-1977. Podstawowymi piłkarzami byli: **Sulski, Nowak, Czerwiński, Dziakowski, Osadnik, Hellebrandt, Skiba, Gruszka, Czmiel, Bachryj, Gajda, Smyk, Pytel, Łukasiak, Kabat, Edward Kot, Karol Kot, Piontek**. Do historii przejdą również pojedynki w Pucharze Polski z Widzewem

Łódź w 1978r. Małapanew u siebie zremisowała 0:0 i na wyjeździe również padł identyczny remis. O zwycięstwie zadecydowały rzuty karne, które wygrał Widzew 5:4. Małapanew grała w II lidze przez pięć sezonów a jej trenerami byli **Henryk Brejza, Józef Treпка oraz Kazimierz Trampisz**.

Oto drugoligowy bilans Małejpanwi:

1975/1976 V	30	32	28-33
1976/1977 VI	30	32	42-34
1977/1978 VII	30	32	33-42
1978/1979 V	30	34	44-36
1979/1980 XIV	30	25	25-42

Kolejność rubryk: sezon, miejsce w tabeli, mecze, punkty, bilans bramek.

W późniejszych latach zespół balansował pomiędzy III ligą a „okręgowką”. Ostatni raz grała w III lidze w sezonie 1989-1990. W sezonie 1992-1993 ozimski zespół spadł do A-klasy, by po dwóch latach, po gruntownym odmodniowaniu, powrócić do ligi okręgowej. Grali tam aż do roku 1999r. kiedy to klub wywalczył awans do IV ligi śląsko-opolskiej. Małapanew potykała się w niej z takimi drużynami jak Szombierki Bytom, Walka Za-

brze czy Concordia Knurów. W sezonie 2000/2001 Małapanew zdobyła Puchar Polski na szczeblu okręgu pokonując Skalnika Gracze 3:2, awansując jednocześnie do rozgrywek szczebla centralnego. W nich spotkali się z II ligowymi Tłokami Gorzyce. Mecz zakończył się remisem 1:1, jednak w rzutach karnych lepsi byli gospodarze wygrywając 4:3. Następnym rywalem był też II ligowiec - ŁKS Łódź. Małapanew przegrała 6:0 i odpadła z Pucharu Polski. Zawodnicy którzy występowali w tych meczach: Lubczyński, Bardian, Hreczuch, Waga, Konik, Błozik, Kobierra, T. Wróblewski, W. Wróblewski, Orłowicz, Kwietniewski, Słupik, Otrębski, Gaik, Stręk, Machulak.

Problemy upadającej Huty „Małapanew”, która przestała wspierać sport w mieście oraz ogromne zadłużenie HKS-u sprawiły, że w roku 2004 klub zawiesił działalność. Na jego miejsce powołano Klub Sportowy „Małapanew” – który przejął sekcje piłki nożnej oraz Miejsko-Gminne Towarzystwo Sportowe „Siódemka” w skład której weszły sekcje piłki ręcznej i motorowa. W sezonie 2004/2005 drużyna spadła do ligi okręgowej, zaś od sezonu 2010/2011 występuje ona w klasie A. Obecnie w naszym klubie trenuje około 80 młodych, utalentowanych, piłkarzy – miejmy nadzieję, że z tych zawodników, wyrosną w przyszłości nowe gwiazdy piłki nożnej.

Na przestrzeni ostatnich 65-lat sekcja piłki nożnej wychowała trzech reprezentantów Polski: Henryk Breja (9 meczów w latach 1966-1969), Józef Adamiec (9 meczów w latach 1981-1984, dwukrotny mistrz Polski w barwach Lecha Poznań) oraz śp. Adam Ledwoń (18 meczów w latach 1993-1998, zdobywca Pucharu Polski oraz dwukrotny wicemistrz Polski w barwach GKS-u Katowice, Mistrz Austrii w barwach Austrii Wiedeń). Także dziś wychowankowie Małapanewi grają w czołowych ligach naszego kraju.

**Sekretarz KS Małapanew**  
**Kewin Adamczyk**

Pisząc ten artykuł korzystałem z publikacji „25 lat Hutniczego Klubu Sportowego „Małapanew” – Ozimek 1971 r. oraz „50 lat Hutniczego Klubu Sportowego „Małapanew” – Ozimek 1996 r. Jeżeli w domowych archiwach znajdują Państwo jakieś materiały związane z naszym klubem, a nie są one potrzebne, to prosimy o przekazywanie ich naszemu klubowi (zdjęcia, artykuły z gazet, proporzyczki itp.). Pozwoli to zachować od zniszczenia wiele cennych, historycznych pamiątek. Informacji udziela Sekretarz: Kewin Adamczyk tel. 660 583 649, mail: kevin14@poczta.onet.pl.



## Jubileusz opolskiej piłki nożnej

### Leon Brylczak wśród wyróżnionych

**65 lat skończył Opolski Związek Piłki Nożnej. Początkowo, w 1945 r. opolską piłką zarządzał okręg w Zabrze, ale już w 1946 r. powołano OZPN, a w 1950 r. jego siedzibę przeniesiono do Opola. Przez 65 lat organizacja się rozrastała, świętując wielkie sukcesy, ale również przeżywając porażki. 25 czerwca na Zamku Piastów Śląskich w Brzegu zebrało się ponad 200 gości, by wspólnie świętować ten piękny jubileusz.**

Reprezentantem Ozimka i Klubu Sportowego Małapanew obecnym na tej uroczystości był **Leon Brylczak**, który w dowód uznania zasług dla rozwoju piłki nożnej na Opolszczyźnie otrzymał srebrną odznakę honorową PZPN oraz medal 65-lecia OZPN. Odznaczenia wręczali mu: prezes PZPN **Grzegorz Lato**, wiceprezes **Anto-**

**ni Piechniczek** i prezes OZPN **Marek Proczyk**. Leon Brylczak działał w HKS, a obecnie KS Małapanew od 1973 r. Wcześniej był zawodnikiem juniorów i drużyn rezerwowych Hutniczego Klubu Sportowego. Będąc już na emeryturze, zajmuje się jeszcze szkoleniem ozimskich orlików. Od lat 70. działa również w Opolskim Związku Piłki Nożnej



**Leon Brylczak.**

– był członkiem sądu koleżeńskie-go oraz trenerem kadr młodzieżowych im. Górskiego, Michałowicza i Deyny. Obecnie, już od 10 lat, pełni funkcję kierownika młodzieżowych reprezentacji OZPN.

**Działaczowi piłkarskiemu z Ozimka gratulujemy otrzymanych odznaczeń.**

(jad)